

STANOWISKO

IX Okręgowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców w Szczawnie Zdroju z dnia 13 czerwca 2015 r.

w sprawie jedności ruchu ogrodnictwa działkowego i znaczenia posiadania przez działkowców ogólnokrajowej organizacji dla przyszłości rodzinnych ogrodów działkowych i zachowania praw działkowców.

Jedność ruchu ogrodnictwa działkowego oznacza trwałość istnienia rodzinnych ogrodów działkowych i ich rozwój. Determinacja działkowców w obronie najcenniejszych wartości ogrodnictwa działkowego, jedność w działaniu całego środowiska w okresie 25 lat nowego systemu politycznego w naszym Państwie, potwierdzają, że gdy działkowcy są zintegrowani w jednolitej, niezależnej i samorządnej organizacji, to stanowią siłę napędzającą rozwój ogrodów, oraz siłę, która tych ogrodów skutecznie broni.

Polscy działkowcy przez ostatnie 25 lat wielokrotnie jednoczyli się do wspólnej walki, przeciwstawiając się próbom totalnej likwidacji ogrodów działkowych lub drastycznego ograniczenia ich praw. W takich sytuacjach integracja wokół własnego Związku, wokół wspólnego celu działania pozwalała na skuteczną walkę o swoje prawa. Wszyscy pamiętamy dwukrotnie zwoływany Kongres PZD w celu zajęcia stanowiska wobec zagrożeń dalszego istnienia ruchu ogrodnictwa działkowego. I Kongres, który obradował 14 lipca 2009 r. zwołany był w związku z procedowaniem w Sejmie projektu ustawy zgłoszonego przez posłów PiS w sprawie ogródków działkowych. Gdyby taka ustawa weszła w życie, oznaczałoby to koniec rodzinnych ogrodów działkowych, koniec praw działkowców, koniec funkcji i roli, jaką dla ogromnej części niezamożnego społeczeństwa spełniają rodzinne ogrody działkowe i działki. II Kongres, który obradował 22 września 2011 r. to także przykład integracji działkowców i jednomyślność w obronie najcenniejszych dla ruchu ogrodnictwa działkowego wartości.

Skuteczna obrona to efekt silnej i zintegrowanej samorządnej organizacji, jaką jest Polski Związek Działkowców. Przykładów jedności działania jest wiele, a najdobitniejszym jest powszechna walka o obywatelską ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych – blisko milion podpisów obywateli popierających ten projekt. Gdybyśmy nie byli zintegrowani w swojej ogólnopolskiej organizacji a więc silni w swojej jedności, to zamiast naszej nowej ustawy z dnia 13 grudnia 2013 r. Sejm uchwaliłby ustawę przygotowaną przez posłów z klubu parlamentarnego Platformy Obywatelskiej, który zakładał m.in.:

- wygaszenie praw posiadanych dotychczas przez działkowców do terenów rodzinnych ogrodów działkowych tj. prawa użytkowania wieczystego i zwykłego i zastąpienie ich odpłatnymi umowami o czasowym charakterze,
- nacjonalizację lub komunalizację mienia wspólnego w ogrodach i majątku działkowców na działkach,
- likwidację Polskiego Związku Działkowców i zagarnięcie jego majątku przez państwo, aby pozbyć się siły, która skutecznie broni ogrody i prawa

działkowców,

- nałożenie na działkowców opłat i podatków za korzystanie z terenów w kwotach ustalanych wg wartości rynkowych gruntu, a nie wg sposobu ich wykorzystywania tak jak jest w PZD,
- opodatkowanie działkowców za altany na działkach.

IX Okręgowy Zjazd Delegatów PZD w Szczawnie Zdroju wyraża przekonanie, że na przykładzie tego projektu ustawy środowisko działkowców zrozumiało jak wyglądałoby traktowanie ogrodów i działkowców, gdyby nie było ich własnej jednolitej ogólnopolskiej organizacji, a każdy ogród funkcjonowałby zupełnie oddzielnie. Jaki ogród byłby w stanie obronić się choćby przed podatkami lub likwidacją ogrodu, z kim rozmawiano by w sprawach całego ruchu, w sprawach ustawowego zabezpieczenia praw działkowców i ogrodów? Działkowcy wiedzą również, że Europa dąży do jedności i pełnej integracji. Głoszą o tym polscy politycy, ale we własnym kraju część z nich dąży do dezintegracji ruchu ogrodnictwa działkowego, do jego rozbicia i likwidacji Związku. Cel tego rozbicia jest oczywisty – chodzi o to, aby nie było silnej organizacji mogącej skutecznie przeciwstawić się próbom wyrugowania działkowców z terenów ogrodów, aby nie było jedności w działaniu milionowej rzeszy działkowych rodzin, aby w konsekwencji każdy ogród stał się łatwym łupem grup, dla których żądza pieniądza jest najważniejszym wyznacznikiem w działaniu. Niebezpiecznym dla ruchu ogrodnictwa działkowego jest to, że te grupy znajdują silne poparcie polityczne.

W tej sytuacji jedynie sprawdzona i silna ogólnopolska organizacja działkowców stanowi skuteczną przeciwwagę dla politycznych decyzji podejmowanych wobec ogrodów i Związku. Jedność celów w jednej organizacji jest najskuteczniejszą obroną przed zagrożeniami, które są i będą przed nami. Zjednoczeni wokół naszego Związku, przekonani o potrzebie jego działania, jesteśmy po wielu latach walki o przetrwanie ogrodów postrzegani przez władzę jako partner, którego głosu nie można lekceważyć. Działając w jedności możemy przeciwstawić się zagrożeniom dla ogrodów, a także budować przyszłość ruchu ogrodnictwa działkowego w naszym kraju. Przecistawiamy się zatem zdecydowanie wszelkim próbom rozbicia Związku, roztrwonienia jego dorobku, wszelkim próbom ograniczenia jego praw zagwarantowanych ustawą o ROD i Konstytucją RP.

Tylko silna, samorządna, samodzielna i zintegrowana organizacja działkowców, jaką jest Polski Związek Działkowców, zapewni istnienie i rozwój rodzinnych ogrodów działkowych.

SEKRETARZ ZJAZDU

PRZEWODNICZĄCY ZJAZDU

/ - / Cornelia Dylong

/ - / Józef Biernacki